„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 3 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowizacji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 13. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.
Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.
Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. —Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz, — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schieri, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14. Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 344. [346] Kraków, sobota dnia 21 lipca 1906 roku. ROK XIV.

Duma.

Petersburg. Na wczorajszem posiedzeniu Dumy, które trwało do wczoraj godz. 2 minut 30 rano, załatwiono sprawozdanie komisji agrarnej.

Pos. Petrunkiewicz odczytał imieniem kadetów nowy projekt tekstu i oświadczył, że projekt jego nie jest identyczny z apelem do narodu i nie ma także charakteru rewolucyjnego. Szereg deputowanych robotniczych i socjalistycznych wskazał na uchwałę Dumy, aby obradować nad projektem, przedłożonym przez komisję. Nie ma więc powodu do obrad nad nowym projektem.

Po żywej wymianie słów między kadetami i socjalistami, pos. Petrunkiewicz cofnął swój projekt i postawił trzy poprawki.

Duma uchwaliła przystąpić do drugiego czytania projektu. Przewodniczący komisji agrarnej zdał sprawę, podnosząc, że nie jest to żaden apel, tylko zwykłe „dementi".

Petrunkiewicz wywodził, że Duma powinna rozwinąć tylko działalność ustawodawczą, nie zaś wydawać odezwy do narodu i nie wydawać ludu na łup dział, podczas gdy deputowani cieszą się nietykalnością osoby.

Mówcy skrajnej lewicy wskazywali na to, że cierpliwość ludu już się kończy. Naród straci zaufanie do Dumy, jeżeli ona nie zechce uczynić stanowczego kroku.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do dalszej dyskusji i wniosek grupy pracy, wzywający lud, by Dumę w walce przeciw istniejącemu systemowi rządowemu poparł, odrzucono, zaś wniosek Petrunkiewicza, wyrażający nadzieję, że naród zachowa spokój i oczekiwać będzie wyniku prac Dumy, przyjęto 197 gł. przeciw 100.

Członkowie grupy pracy i socjaliści opuścili salę.

Petersburg. Po posiedzeniu Dumy panowało w kołach lewicy wielkie wzburzenie. Krążące pogłoski zapowiadają energiczne zarządzenia: **rozwiązanie Dumy i konfiskatę wszystkich gazet.**

Komunikat agrarny Dumy.

Petersburg. Duma po długiej naradzie **przyjęła tekst całego komunikatu o kwestji agrarnej w brzmieniu proponowanem przez Petrunkiewicza, 224 gł. przeciw 53.** 201 posłów wstrzymało się od głosowania.

Petersburg. Po przyjęciu przez Dumę komunikatu w formie umiarkowanej, odpowiednio do propozycyj pos. Petrunkiewicza ,naradzano się nad sposobem ogłoszenia tego komunikatu. Wniosek o oddanie go ministrowi spraw wewnętrznych, celem ogłoszenia w „Prawit Wiestn.", nie mógł z powodu braku kompletu przyjść pod głosowanie. Komunikat więc przyjęto, ale jeszcze niema możności ogłoszenia go.

Represje.

Petersburg. Dzienniki: „Myśl", „Echo", „Golos" i „Truda" zostały skonfiskowane, a redakcje opieczętowane. Także drukarnia „Wieku XX" została zamknięta.

Petersburg (Tel. Wł.) Zamknięcie pięciu drukarń i uwięzienie kilkunastu redaktorów uważają tu za początek polityki gwałtów.

Berlin. (Tel. Wł.) „Berl. Tgbl." donosi, że minister spraw wewnętrznych wydał tajny okólnik do gubernatorów, w którym poleca, aby bezwarunkowo udaremniali wszelkie tajne posiedzenia, zwoływane przez posłów Dumy.

Londyn. (Tel. Wł.) Odeski korespondent „Standard'a" donosi, że rząd rosyjski przygotowuje się do wojny domowej i czyni to z większą starannością niż przed wojną z Japonją.

Akcja wojskowa.

Kolonia. (Tel. wł.) „Köln. Ztg." donosi z Petersburga, że rząd od kilku dni ściąga do miasta wojsko z okolicy. Według obliczeń dzienników, w stolicy i w pobliskich miejscowościach stoi już około 60.000 żołnierzy.

Petersburg. Przez całą noc przybywało wojsko z Krasnego Sioła i okolicy. Komendanci gwardji i innych pułków zebrali się, aby porozumieć się co do rozdziału wojsk, w razie gdyby nastąpiły oczekiwane rozruchy.

Petesburg. Podczas całej nocy przybywało z obozów wojsko i ciężka artylerja. Komendanci odbywali narady i porozdzielali wojska. Nagromadzenie to wojsk łączą z zamiarem rozwiązania Dumy. Ponieważ jednakże Duma cofnęła radykalny ustęp manifestu, przypuszczają, że użycie gwałtownych represaliów zostanie odroczone. Mimo to wojska pozostają w Petersburgu.

Berlin (Tel. Wł.) Jak donoszą z Petersburga, komendanci oddziałów skoncentrowanych tam wojsk postanowili na naradzie w razie wybuchu niepokojów **użyć pułków z całą energją.** Oddziały wojsk pozajmowały pozycje z góry wyznaczone.

Berlin (Tel. Wł.) „Tagebl." donosi z Petersburga, że ubiegłej nocy zaprowadzono tam faktycznie **tajny stan wojenny.**

Kwestja gabinetowa.

Wiedeń. (Tel. Wł.) „N. Fr. Presse" otrzymuje depeszę z Petersburga, że do rozwiązania Dumy nie przyjdzie i że rząd utworzy gabinet mięszany, złożony z urzędników, członków Rady państwa i Dumy. Jako prezesa gabinetu wymieniają jenerał-gubernatora Finlandji Gerarda lub b. ministra rolnictwa Jermołowa.

---o---

POGŁOSKI O INTERWENCJI.

Petersburg. „Rossia" oświadcza, że rząd nie ma nic wspólnego z jej doniesieniem o obcej interwencji. Współpracownik redakcyjny „Rossi" powtórzył w tym artykule tylko doniesienia prasy zagranicznej.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg.", powtarzając mowę dep. Petrunkiewicza i twierdzenie, jakoby Austrja i Niemcy gotowe były do wojskowej okupacji w Rosji, dodaje, że są to pogłoski bezpodstawne.

Petersburg. „Riecz" donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych ogłosi dementi w sprawie notatki podanej przez „Rossię."

Berlin (Tel. Wł.) Petersburski korespondent „Koeln. Ztg." na podstawie informacji od swego męża zaufania, mającego szerokie stosunki na dworze w Peterhofie, podaje, że **Rosja w razie ogłoszenia dyktatury wojskowej ma podstawy do liczenia na pomoc państw ościennych.** Wobec tego relacje o pewnych układach między rządami, opierają się na faktycznej podstawie.

Reforma wyborcza.

(Telefonem.)

Wiedeń, 21 bm.

Pogłoski krążące wczoraj w parlamencie o rzekomo zawartym kompromisie między Czechami a Niemcami, okazały się nieprawdziwemi. Dotychczas nie przyszło do kompromisu, tak że kwestja rozstrzygnie się dziś w komisji reformy wyborczej, przez głosowanie.

Jak się zdaje, żądania niemieckie w komisji reformy wyborczej nie uzyskają uwzględnienia i prawdopodobnie w głosowaniu przejdzie następujący projekt kompromisowy:

Niemcy w Czechach — 57 mandatów.
Czesi — 75 mandatów.
Morawy — 3 mand. (2 czeskie, 1 niemiecki).
Galicja — 4 mandaty (3 polskie, 1 ruski).
Styrja — 3 mandaty (2 niemieckie, 1 słoweński).
Tyrol — 3 mandaty (2 niemieckie, 1 włoski)

Przez przyjęcie tego projektu różnica między blocami zredukowałaby się do 1 .

Co się tyczy dalszych prac komisji reformy wyborczej, to rząd zgodziłby się na to, aby załatwienie podziału okręgów wyborczych dla Czech odłożyć na czas powakacyjny. W tej kwestji będzie dziś zgłoszony szereg wniosków.

Nowe mandaty Galicji.

Wiedeń. (Tel. Wł.) Z czterech nowych man-

datów projektowanych dla Galicji, ma, jak się zdaje, przypaść po jednym mandacie dla Krakowa i Lwowa, a z dwóch pozostałych ma być utworzony nowy okręg wyborczy wiejski we wschodniej Galicji.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. „Poln. Corresp." donosi, że w Kole polskiem toczyła się wczoraj kilkugodzinna dyskusja w sprawie rozdziału nowych mandatów dla Galicji. Dyskusję uznano za poufną.

——o——

Kandydatura poselska br. Becka.

Wiedeń. (Tel. Wł.) Jak słychać, bar. Beck przy nowych wyborach będzie kandydował w jednym z okręgów wyborczych w Wiedniu.

RADA PAŃSTWA.

Wiedeń. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, w dyskusji nad upaństwowieniem kolei północnej przemawiał poseł Stwiertnia. Omawiał on historję tej kwestji, przyczyny zwłoki i podniósł w końcu przyczyny, dla których należy upaństwowić zarówno kolej północną jak i inne koleje prywatne.

Po przemówieniu mówców generalnych pos. Sommera i Udrzala, zakończono dyskusję nad tą sprawą i przedłożenie przekazano komisji kolejowej.

Izba załatwiła ustawę o domokrąstwie i przyjęła projekt ustawy w sprawie ubezpieczenia urzędników prywatnych.

Następnie w drodze nagłej odbyła się dyskusja zapomogowa. Przemawiali ks. Pastor i pos. Kozłowski, poczem uchwalono wszystkie wnioski nagłe w tej sprawie odstąpić rządowi do uwzględnienia.

Po odczytaniu szeregu interpelacji, posiedzenie zamknięto o godz. 9 wieczorem.

Termin następnego posiedzenia będzie podany w drodze piseemnej.

——o——

Wiedeń (Tel. Wł.) Wczoraj późno w noc pod parlamentem stały posterunki policji, na wypadek ewentualnych spodziewanych demonstracji socjalistycznych. Do demonstracji jednakże nie przyszło.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 21 lipca.

— *Nabożeństwa.* Jutro w niedzielę przypadają nabożeństwa: w kościele OO. Dominikanów ku czci św. Magdaleny;

w kościele N. M. P. o godzinie 9 rano Wotywa fundacyjna przed ołtarzem św. Marji Magdaleny; w kościele Bożego Ciała Nabożeństwo Bractwa „Pięciu ran Pana Jezusa", w kościele św. Łazarza na Wesołej uroczystość św. Wincentego a Paulo.

—*Choroba posła Rottera*, jak donosi „Nowa Reforma", przybrała charakter groźny. Chory na zapalenie płuc, nie na tyfus brzuszny, jak to pierwotnie podawano, pozbawiony jest przytomności, stan jego jednakże nie jest beznadziejny.

— *Urlopy.* Dr. Feliks Kopera, dyrektor Muzeum Narodowego wyjechał za kilkutygodniowym urlopem. Zastępstwo objął p. Julian Pagaczewski kustosz Muzeum Narodowego.

Przełożony sądu pow. cywilnego nadradca dr. Franciszek Bujak rozpoczął dziś kilkutygodniowy urlop.

— *Konkurs.* Na mocy rozporządzenia Rady szkolnej krajowej, dyrekcja wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie ogłasza konkurs na posady trzech asystentów, a mianowicie dla: 1) konstrukcji budowniczych, 2) projektowania budowniczego, 3) Budoby maszyn. Z każdą posadą łączy się renumeracja 1200 koron rocznie. Podania wystosowane do Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce dyrekcji i zaopatrzyć w curiculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej dowód dokładnej znajomości języka polskiego. Kandydaci o studjach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 10 sierpnia 1906 roku.

— *Zajście w teatrze.* Wczoraj wieczorem w westybulu teatru miejskiego podczas przerwy po drugim akcie „Opowieści Hoffmanna", zaaresztowała policja pana St. N., młodego mężczyznę przybyłego z prowincji, który usiłował targnąć się na młodego mężczyznę p. K., będącego w teatrze w towarzystwie pewnej kobiety. Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, że p. K. zwrócił się do komisarza policji pełniącego służbę w teatrze z oświadczeniem, iż p. N. grozi mu rewolwerem. Pan N. zainterpelowany przez komisarza, zaprzeczał, jakoby cośkolwiek zamierzał i jakoby miał jaką broń, znaleziono jednak przy nim nabity sześciostrzałowy rewolwer. Wtedy p. N. usiłował rzucić się na ową kobietę i począł grozić jej śmiercią i śmiercią swoją. Odprowadzono go na inspekcję policji, gdzie komisarz dr. Styczeń spisał z nim protokół. Ponieważ przy aresztowanym znaleziono list, w którym grozi zabiciem siebie i onej kobiety, sprawa oddaną będzie prokuratorji państwa.

Kobieta, około której rozegrało się powyższe zajście, jest wdową i matką pięciorga dzieci.

Zajście powyższe wywołało wśród licznie zebranej w teatrze publiczności żywe poruszenie, i było tematem długich roznmów i komentarzy.

— *Porządki w mieście.* Przed dwoma laty wskutek skarg i żalów mieszkańców ulicy Niecałej, zaczęliśmy domagać się, aby organa miejskie zajmujące się czyszczeniem ulic, zechciały zająć się uporządkowaniem także owej ulicy, a przynajmniej zamieść jej część między ul. Radziwiłłowską a torem kolejowym. To dopominanie się odniosło wtedy skutek: ulicę zamieciono, odczyszczono i doprowadzono do porządku. Magistrat spełnił swój obowiązek ku zadowoleniu mieszkańców i przechodniów owej dzielnicy. Było to przed dwoma laty, na wiosnę.

Od tego czasu, jak nas zapewniają mieszkańcy ul. Niecałej, zwracający się znowu do nas z prośbą o interwencję, kraina owa nieszczęśliwa za ul. Radziwiłłowską, nie była czyszczona ani razu. Sądzimy, że chociaż raz do roku należałoby zrobić tam porządek, już choćby ze względu na to, że przecież przechodzi tamtędy kolej, która pyłem węglowym zasypuje ulicę, no i że z jesieni pozostają liście opadłe z drzew, a te przez zimę miały dosyć czasu, by zgnić należycie, i jako absolutne nieużytki i bardzo wątpliwą ozdobę miejską, należałoby je z wiosną przed nadejściem cieplejszej pory usunąć. Obecnie w zakątku tym gniją kawałki cytryn, pomarańcz, wiśni i innych owoców, leżą łupy z jaj w takiej obfitości, że jakkolwiek po ulicy wałęsa się przez cały dzień dość duże stado kur, to przecież nie jest w stanie pozjadać wszystkich łup. O ilości papierów węglowych pochodzenia nie mówimy już. Do tego dodać trzeba warstwę pyłu węglowego, opadającą przez około 800 dni i nocy z pociągów przejeżdżających tamtędy kilkanaście razy na dobę, oraz warstwę odpadków węglowych opadających po kilka razy dziennie z wozów i wózków mieszczącego się tam składu węgla.

Pomni skuteczności naszej interwencji z przed dwóch lat, liczymy, że i tym razem nie poruszamy sprawy na daremnie, tembardziej, że cierpliwość obywateli miejskich, którzy przez dwa lata nie upominali się wcale o swoje prawa, zasługuje na nagrodę w formie spełnienia ich skromnych życzeń, przedewszystkiem ze strony miasta.

TELEGRAMY.

(Z dnia 21-go lipca.)

Odznaczenia.

Wiedeń. „Wien. Ztg." ogłasza: Cesarz nadał dyrektorce szkoły wydziałowej żeńskiej im. Mickiewicza w Krakowie Emilii Wyrobiszównej złoty krzyż zasługi.

Cesarz nadał okręg. inspektorowi szkoln. we Lwowie, Franciszkowi Howorce tytuł radcy szkolnego.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu galicyjskiego Towarzystwa karpackiego naftowego przyjęto do wiadomości bilans za rok zeszły, wykazujący straty 631,000 koron, które pokryto z rezerw.

Obstrukcja w szkupsztyinie.

Belgrad. W skupsztynie młodoradykali kontynuowali obstrukcję. Wskutek burzliwych scen prezydent zamknął posiedzenie.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE, redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem ST. TOMASZEWSKIEGO.

NADESŁANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcyi, która też za nią nie odpowiada.